



KLON

Gazetka Szkolna Katolickiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego
im. św. Filipa Neri w Radomiu

Grudzień 2010

*Nauczycielom, pracownikom szkoły, kolegom
i koleżankom, wszystkim czytelnikom życzymy,
by zbliżające się święta Bożego Narodzenia były
dla nich czasem Wiary, Nadziei i Miłości.*

Redakcja

„Zawsze, ilekroć uśmiechasz się
do swojego brata i wyciągasz
do niego ręce, jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy milkniesz,
aby wysłuchać, jest
Boże Narodzenie...”

Matka Teresa z Kalkuty



Witajcie znowu

Po dłuższej przerwie oddajemy na Wasze ręce kolejny numer KLON-u. Nie było łatwo złożyć naszej szkolnej gazety przed świętami, bo wiadomo - koniec semestru każe raczej siedzieć nad książkami. Ale udało się! Mamy nadzieję, że każdy znajdzie tu coś dla siebie. W bieżącym numerze najwięcej miejsca poświęciliśmy wyborom do szkolnego samorządu i postaci kardynała Johna Newmana. Ale są też szkolne aktualności czy kulturalne propozycje. Mamy już pomysły tekstów do następnych wydań, planujemy wprowadzenie kilku ciekawych stałych rubryk. Zachęcamy do lektury!

REDAKCJA

Uczniowie do piór!

Uczniów gimnazjum i liceum zachęcamy do współpracy z naszą gazetą. Szukamy sprawnych piór i otwartych umysłów! Chcesz napisać o swoich zainteresowaniach? Zamieścić w gazecie swoje literackie lub plastyczne dzieła? Skrytykować lub skomentować rzeczywistość? Nauczyć się konstruowania dziennikarskich tekstów? KLON jest właśnie dla Ciebie! Nie daj się prosić! Zostań członkiem naszej redakcji!



I po wyborach...

Pod koniec października wybraliśmy nowy samorząd uczniowski. Najbardziej popularni okazali się w szkole dwaj uczniowie pierwszej klasy liceum.

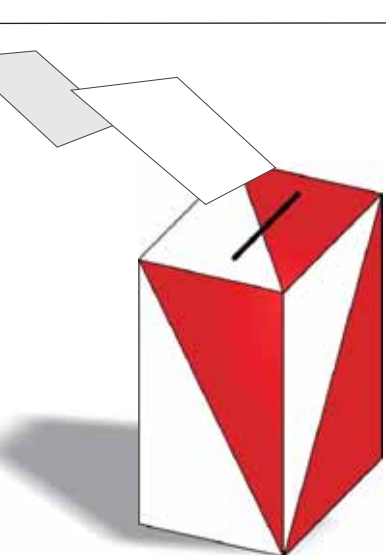
Wybory przeprowadzono 20 października 2010 roku.

Z 317 uczniów gimnazjum i liceum uprawnionych do głosowania, wyboru dokonało 256 osób, co dało 80 procentową frekwencję. Stwierdzono nieważność 2 kart wyborczych.

Oto wyniki głosowania: Bis Maria (kl. IIA) **36 głosów**, Fliszkiewicz Wojciech (kl. IB) **69 głosów**, Frejtag Jakub (kl. IA) **66 głosów**, Jasińska Kamila (kl. II c) **35 głosów**, Pysiak Wioletta (kl. IIIBG) **55 głosów**.

W wyniku wyborów przewodniczącym szkoły został **Wojciech Fliszkiewicz**, jego zastępcą **Jakub Frejtag**. Skarbnikiem została **Wioletta Pysiak**, a sekretarzem **Maria Bis**.

RED



Słowo o debacie czyli w pogoni za władzą

W wyścigu o fotel przewodniczącego szkoły na rok 2010/2011 w Katolickim Liceum i Gimnazjum im. św. Filipa Neri wygrał niespotykane spokojny człowiek - Wojciech Fliszkiewicz.

Zadanie miał niełatwe, bo musiał sprostać silnej konkurencji w postaci innych kandydatów.

Zacznijmy jednak od początku. Od 4 października na każdym kroku mogliśmy obserwować objawy kampanii wyborczej. Niektórzy z kandydatów podeszli do niej z dystansem i umiarem, inni przejęli się tym do tego stopnia, że zainwestowali w prawdziwe billboardy.

Wielkość niektórych reklam wręcz poraziła wyborców, którzy poczuli się mali i bezbronni, a czasami zadawali sobie pytanie „Czy ktoś tu ma jakieś kompleksy?”. 18 października w kościele nadeszła chwila na którą każdy czekał - debata wyborcza. W końcu mogliśmy w pełni poznać pomysły i zamiary szanownych kandydatów. Pierwsza zajęła głos Marysia Bis. Jej kreatywne pomysły związane z dyskotekami i audycjami radiowęzła spotkały się z aprobatą ogółu. Szczególnie zapadł mi w pamięci plan wycieczki przyszłorocznych maturzystów. Może dlatego, że chodziło tu o mój rocznik... Kolejny z kandydatów rozpoczął przemowę cichutkim głosikiem, ale jego występ zakończyły gromkie brawa.

2 Któż to taki? Wojciech Fliszkiewicz we własnej osobie, ze swoim

ambitnym pomysłem negocjacji cen z „Panią Bułkową”. Trzecim chętnym na stanowisko przewodniczącego szkoły był „szybkousty” Jakub Freitag. Kuba już na



samym początku udowodnił, że wie czego chce, mówiąc, że „władza powinna być we właściwych rękach”. Jego program zapowiadał się niezwykle interesująco. Zapropował forum internetowe, reorganizację radiowęzła, a także

-co mnie zaskoczyło niezwykle pozytywnie - regularne nawiedzanie przez bractwo szkolną słynnego Teatru Kwadrat. Następna zaprezentowała się Kamila Jasińska. Aktorka Teatru Scene w swoim planie wyborczym stawiała głównie na doświadczenie, którego nabyła, będąc skarbnikiem dotychczasowego samorządu szkolnego. Jej propozycje zmian w organizacji szkoły okazały się jednak niewystarczające aby zdobyć serca wyborców. Ostatnią, która zabrała głos, była długo oczekiwana przez wszystkich „strzelająca” złotymi myślami Wiola

Pysiak. Gdy tylko wypowiedziała pierwsze słowo, w kościele dał się słyszeć huczny aplauz. Jej program okazał się ambitny. Rozpoczęła od „kuszenia” dyskotekami, „skrzynką pomysłów”, a zakończyła propozycją spotkań ze słynnymi profesorami z różnych

uniwersytetów. Tym niebłahym pomysłem zakończyła się prezentacja.

W drugiej turze debaty sztab wyborczy zadawał pytania wybranym pretendentom. Ciętych ripost nie brakowało. Po dość zajmującej dyskusji nadszedł czas na pytania ze strony widzów.

Hmm... I tu zaobserwowałem ciekawe zjawisko. Bardziej

dojrzałymi wyborcami okazali się gimnazjaliści. Pojawiły się dwa pytania, właśnie ze strony gimnazjum. Liceum zaś sprawę przemilczało. Przyznaję, też odczułem niemoc twórczą. Alby byłem bardzo zajęty zastanawianiem się na kogo oddam swój cenny głos. Debata zakończyła się krótkim podsumowaniem propozycji każdego z kandydatów. Słuchający stanęli przed nie lada wyzwaniem. Na kogo zagłosować?

Wszystko stało się jasne 21 października. Wybór przewodniczącego świadczy chyba o tym, że bractwo szkolne preferuje spokój i rozagę, a w najbliższej kadencji samorządu nie powinno wydarzyć się nic nieprzewidzianego. Ale zobaczymy...

PIOTR KOBYLSKI



Z *Janem Górkim*, byłym przewodniczącym Samorządu uczniowskiego rozmawia *Olga Durlik*.

JAK RASOWY POLITYK

Po co zostałeś przewodniczącym?

- Uznałem to za wyzwanie, które chciałbym podjąć, przekonać się jak umiem radzić sobie w różnego rodzaju sytuacjach. Poza tym bardzo lubię politykę, chciałem jej spróbować na tym szkolnym poziomie.

Chciałbyś być politykiem? A wiesz co o nich mówią? Że bardzo rzadko spotyka się polityków uczniowych...

-Wiem co mówią o politykach, ale równie dobrze wiem, że duża część polityków to uczciwi ludzie, którzy ciężko pracują nad poprawą jakości życia ludzi.

I takim politykiem będziesz?

- Sam nie wiem, to pytanie warto chyba zadać jak będę przechodził na emeryturę. **W każdym razie mówisz, jak rasowy polityk.**

- Biorę to za komplement!

Jak to jest być przewodniczącym?

-Wcześniej bycie przewodniczącym wydawało mi się łatwą i przyjemną funkcją, dzięki której człowiek staje się w szkole znany. Wszystko się zmieniło kiedy sam objąłem to stanowisko. Masa obowiązków i odpowiedzialność. To ogromne wyzwanie, ale mam nadzieję, że swoje zadania wypełniałem dobrze.

Obowiązki, odpowiedzialność... To brzmi strasznie dorośle!

- Jakkolwiek by nie brzmiało, z tym właśnie wiąże się praca przewodniczącego.

Jak mówił Spiderman: „Wielkiej władzy towarzyszy wielka odpowiedzialność”. Odczułeś to na własnej skórze?

-Czy tu można mówić o wielkiej władzy? Nigdy nie czułem się ważniejszy od pozostałych uczniów, darzyli mnie zaufaniem i nie mogłem ich zawieść. Raz spotykałem się z pochwałami, później zaś z krytyką ta akurat motywowała mnie to do lepszej pracy. Co do samego Spidermana, mogę cię zapewnić, że nie mam nic wspólnego z radioaktywnymi pająkami (śmiech).

Co osiągnąłeś w czasie swojej kadencji?

- Na pewno udało mi się zrealizować pomysł z długą przerwą i obiadami. Zrealizowaliśmy w szkole dyskotekę, a także dzień tematyczny. Zawsze reprezentowaliśmy z samorządem naszą szkołę. A sam dzięki pracy w samorządzie nauczyłem się odpowiedzialności i także szybkiego podejmowania decyzji.

Wydorostałeś?

- Na pewno! Możliwe, że z konieczności, a może to po prostu „ten czas” (śmiech).

Czego nie udało Ci się zmienić? Co zostawiłeś do zrobienia nowemu przewodniczącemu?

- Zawsze jest coś do zrobienia. Potrzeby pojawiają się na bieżąco, więc teraz tylko Wojtek może powiedzieć, czego szkoła potrzebuje najbardziej.

A czego na pewno nie da się zmienić, choć już próbowałeś?

- Szczęśliwy numerki czy obligacje, to jest coś, co w naszej szkole nie ma szans **Dlaczego?**

- Temat szczęśliwego numerka był już przerabiany, wydaje mi się, że wszyscy doskonale wiedzą, dlaczego to nie wypaliło.

Może ja jestem jeszcze za krótko w tej szkole, ale w moim gimnazjum to wszystko sprawdzało się świetnie. Czemu tutaj nie?

- Wiesz, żeby cokolwiek działało, potrzeba odgórnego pozwolenia...

Co chciałbyś jeszcze zmienić w naszej szkole?

- Teraz chyba nie ma takiej rzeczy. Szkoła sama w sobie funkcjonuje dobrze.

Więc pozostaje nam być dobrej myśli i trzymać kciuki za Wojtka, nowego przewodniczącego?

- Myślę, że sobie poradzi. Wierzmy w to!

Gdyby cofnąć czas, zostałbyś jeszcze raz przewodniczącym?

- Tak. Zostałbym.

Dlaczego?

- Była to ciekawa praca, która nauczyła mnie wielu rzeczy, bardziej otworzyła na innych ludzi i pokazała jak radzić sobie ze stresem.

Szczególnie umiejętność radzenia sobie ze stresem przyda ci się w najbliższej przyszłości. Wiesz, matura...

- Nawet mi nie przypominaj.

Trudne rozmowy

Z nowym przewodniczącym samorządu uczniowskiego *Wojciechem Fliszkiewiczem* rozmawia *Michał Busse*.



Niektórzy uważają, że byłeś kandydatem z przypadku.

W żadnym wypadku. Decyzję o wzięciu udziału w wyścigu o ten ważny w szkole urząd podjąłem na „zielonej szkole”, jako kandydat klasy, po konsultacjach.

Jak oceniałeś swoje szanse?

Szczerze? Nie miałem jakichś wielkich nadziei, że uda mi się wygrać.

Czy dużo rozmawiałeś z poprzednim przewodniczącym? Czy przekazał ci może swoje doświadczenia?

Owszem. Poprzedni przewodniczący, Jasiek Górak, przekazał mi dużo interesujących i dokładnych informacji na temat funkcjonowania szkoły.

Rozmawiałeś już z księdzem dyrektorem Mirosławem Praskiem? Jak układają się relacje między samorządem a dyrekcją?

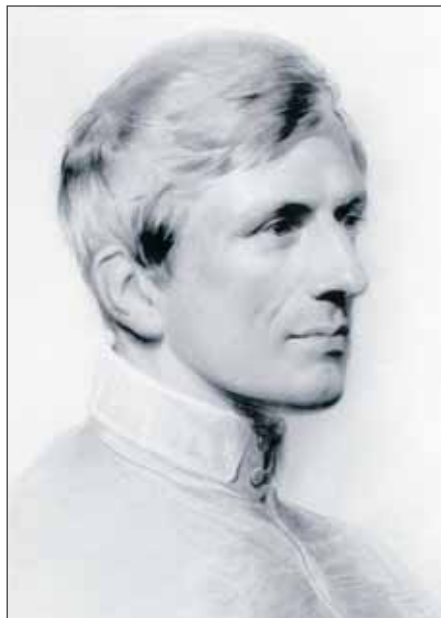
Muszę się nie zgodzić z powszechną w naszej szkole opinią, że rozmowy z dyrekcją są trudne. Ale uważam, że zawsze można się dogadać, tylko trzeba trafić na odpowiednią chwilę.

W czasie kampanii mówiłeś m.in. o renegocjacji cen produktów sklepiku szkolnym. Czy już się tym zająłeś?

- Mogę wszystkim zainteresowanym obiecać, że Samorząd Uczniowski postara się negocjować w sprawie wysokości cen w sklepiku. Nie mogę jednak zapewnić, że te negocjacje się nam powiedzą.

NASZ ŚWIĘTY

19 września 2010 roku był wielkim dniem dla naszej szkoły i Oratorium im. Św. Filipa Neri. Wtedy właśnie został beatyfikowany oratorianin kardynał John Henry Newman.



John Henry Newman urodził się 21 lutego 1801 w Londynie. Wychowywany był w duchu wyznania anglikańskiego. W 1817 r. rozpoczął studia na Trinity College w Oksfordzie, rozpoczynając wieloletnią pracę naukową. W 1824 r. został wykładowcą w Oriel College oraz przyjął święcenia kapłańskie, a 4 lata później został proboszczem

uniwersyteckiego kościoła Saint Mary the Virgin, gdzie zasłynął ze swych kazań. Jako naukowiec i duchowny zajmował się głównie studiowaniem literatury starochrześ-

ijańskiej.

W 1845 r. John Henry Newman podjął decyzję o przejściu na katolicyzm. Była to decyzja niełatwa, poprzedzona latami lektur i przemyśleń. Musiał opuścić swój kościół St. Mary, został też zdymisjonowany ze stanowiska w Oriel College.

W 1847 r. w Rzymie Newman przyjął święcenia kapłańskie w Kościele Katolickim i zapoznał się z ideą Oratorium św. Filipa Neri, której się poświęcił. Już w 1848 r. założył pierwszą w Anglii wspólnotę Oratorium. Zmarł 11 sierpnia 1890 r., w wieku 89 lat. Pod koniec życia, w 1879 r. został kardynałem. John Henry Newman był jednym z największych intelektualistów XIX wieku. Filozof, teolog, pisarz, zostawił po sobie dziesiątki rozpraw, które do dzisiaj są tłumaczone i wydawane na całym świecie.

Za pontyfikatu Jana Pawła II rozpoczęto proces beatyfikacyjny Johna Newmana. Beatyfikacji dokonał osobiście papież Benedykt XVI podczas pielgrzymki do Wielkiej Brytanii. Uroczystość odbyła się w Birmingham, gdzie kard. Newman założył Oratorium.

RED

Newman w bibliotece

W naszej szkolnej bibliotece znajdziemy większość dzieł kardynała Johna Henrego Newmana, przetłumaczonych na język polski. Przedstawiamy krótki opis niektórych.

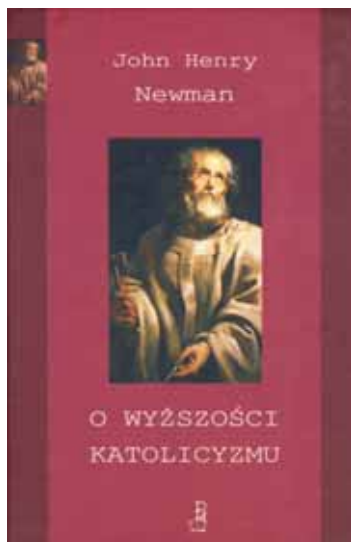
„**Apologia pro vita sua**” jedna z najważniejszych książek filipina. Opowiada o tym jak Newman, anglikański pastor, szukał prawdy i katolickich źródeł wiary. Książka była odpowiedzią na atak, jaki przypuścił na Newmana angielski pisarz Charles Kingsley, zarzucając kardynałowi nieszczerłość. Stąd łaciński tytuł: „W obronie swojego życia”.

„**Logika wiary**” Newman opowiada o racjonalności i prawdach, jakie niesie wiara katolicka. Ukazuje nam jej podstawy, abyśmy mogli lepiej ją rozumieć.

„**O wyższości katolicyzmu**” - wybór fragmentów pism Newmana, ukazujący szczególną rolę i pozycję religii katolickiej. Widać z niego, że kardynał był wielkim apologetą (obrońcą) katolicyzmu.

4 „**101 pytań i odpowiedzi**”- wybór najpiękniejszych, najbardziej

interesujących i znanych fragmentów z dzieł Johna Henrego Newmana.



„**Kalista**”- w tej powieści Newman daje się poznać jako świetny autor beletrystyki. Historia opowiada o losach młodego chrześcijanina i poganki, których łączy miłość. Ich losy opowiedziane są na tle wydarzeń późnej starożytności i zbliżających się prześladowań religijnych. Czy Ageliusz, by związać się z Kalistą, porzuci chrześcijaństwo?

W bibliotece naszej szkoły znajduje się też biografia błogosławionego filipina. W „**John Henry Newman pionier odnowy Kościoła**” Charles Stephen Dessain opowiada o życiu i nawróceniu kardynała na katolicyzm. Serdecznie zapraszamy do lektury.

MAGDALENA DĄBROWSKA

SZUKAĆ PRAWDY PRZEZ INTELEKT



Z dyrektorem naszej szkoły, **ks. Mirosławem Praskiem**, który był świadkiem uroczystej beatyfikacji kardynała Johna Henrego Newmana w Birmingham, rozmawia **Borys Peas**.

Skąd pomysł beatyfikacji kardynała Johna Henrego Newmana?

- Myśl, aby beatyfikować kardynała Newmana pojawiła się zaraz po jego śmierci a umarł w opinii świętości. Sam proces beatyfikacyjny musiał trwać latami. W procesie beatyfikacyjnym trzeba bowiem dokładnie zbadać życie kandydata na świętego i dokładnie przeanalizować wszystko co napisał. A akurat kardynał Newman pozostawił po sobie olbrzymią ilość pism, listów, książek. Przebadanie tej wielkiej spuścizny musiało oczywiście trwać. Do tego trzeba pamiętać, że w procesie beatyfikacyjnym musi zaistnieć tzw. znak z nieba. I taki cud miał miejsce w 2001 roku, kiedy pewien diakon ze Stanów Zjednoczonych został przez modlitwę za wstawiennictwem kardynała Newmana kompletnie wyleczony z ciężkiej choroby. To że choroba ustąpiła i nie ma naukowego sposobu wytłumaczenia tego, musieli poświadczyć lekarze.

Kardynał Newman był filipinem. Czy jego beatyfikacja będzie miała wpływ na działalność naszej szkoły?

- W naszej szkole święci i błogosławieni filipińscy są patronami poszczególnych sal. I jedna z sal

jest dedykowana kardynałowi Newmanowi. Więc już od dawna nasi uczniowie mogli zapoznać się z tą postacią. Myśl kardynała przewija się też w naszym nauczaniu.

Czy beatyfikacja była donośnym wydarzeniem na Wyspach Brytyjskich?

- Sam fakt, że papież wybrał się na Wyspy i osobiście beatyfikował Newmana to już jest wielka sprawa. Zresztą hasłem papieskiej pielgrzymki było zawołanie kardynała Newmana „Cor ad cor loquitur” „Serce mówi do serca”. Wokół kardynała więc skoncentrowana była cała wizyta duszpasterska Benedykta XVI. Kardynał jest zawsze księciem kościoła katolickiego więc takie wydarzenie jest świętem dla całego kościoła powszechnego. Na całym świecie jest wiele towarzystw naukowych, które noszą imię kardynała Newmana - był on przecież jednym z największych intelektualistów XIX wieku. Więc wyniesienie go do świętości ma znaczenie nie tylko dla kościoła ale też dla środowisk naukowych na całym świecie.

Kardynał zasłynął swoim nauczaniem jako osoba duchowna. A czy może być jakimś wzorem dla ludzi

świeckich? Na przykład dla uczniów naszego liceum, którzy w większości pozostaną w stanie świeckim. Czy kardynał może być idolem dla młodych?

- Kardynał Newman był mocno związany ze środowiskami uniwersyteckimi, naukowymi. W dziele „Apologia pro vita sua” opisuje m.in. jaki wpływ miały na niego lektury młodzieńcze, jak się kształtował jego umysł. Ta ścieżka intelektualnego kształtowania, poprzez dobór lektur, środowiska uniwersyteckiego, które inspiruje do rozwoju człowieka, jest niezwykle ważna. Więc dla każdego świeckiego kardynał może być wzorem, jak szukać prawdy poprzez intelekt.

Newman nazywany jest prekursorem Soboru Watykańskiego II, ponieważ do współpracy ze sobą zachęcał właśnie świeckich. Co zresztą było zgodne z duchem Oratorium św. Filipa Neri, które na początku opierało się na świeckich. W oratorskim środowisku w Birmingham wychowywał się np. słynny pisarz J.R.R. Tolkien.

Bardzo księdzu dziękujemy za wywiad.

- Ja również dziękuję i życzę dalszego rozwoju naszej szkolnej gazetki KLON.



Muzyczne duo

„Bliskie spotkania z instrumentami ... do szarpania” to tytuł muzycznej prezentacji, jaką przygotowali dla nas artyści Łódzkiego Biura Koncertowego „Wirtuoz”.

29 listopada zawitało do naszej szkoły Duo Gitarowe w składzie Krzysztof Oczkowski gitara klasyczna, gitara elektryczna, mandolina, banjo i Krzysztof Orzechowski gitara basowa, instrumenty perkusyjne, mandolina, wokal.

Artyści zaprosili nas na lekcję muzyki przez wieki, prezentując melodie od epoki renesansu po XX wiek. Przy okazji mogliśmy poznać historię, budowę i brzmienie różnych instrumentów strunowych, np. banjo, mandoliny i elektronicznej gitary Variax-Line 6, która potrafi „imitować” dźwięki innych instrumentów.

RED

Tablica inaczej

Wkroczyliśmy w XXI wiek - nasza szkoła wzbogaciła się w listopadzie o tablicę interaktywną. Niewiele szkół w regionie może się tym pochwalić.

Urządzenie przypomina zwykłą białą tablicę, ale zwykle na pewno nie jest. Tablica interaktywna współdziała z podłączonym do niej komputerem i projekтором multimedialnym.

Dzięki temu umożliwia wyświetlanie dowolnej zawartości komputera, np. plików, stron www, zdjęć, filmów w dużym formacie. Co jednak najważniejsze- tablica reaguje na dotyk. Można ją porównać do wielkiego monitora dotykowego. Ktoś kto stoi przy tablicy, może obsługiwać dowolny program uruchomiony w komputerze, może pisać, notować, zaznaczać, podkreślać na obrazie, jaki pojawia się na tablicy. A wszystkie naniesione na tablicę notatki czy podkreślenia można zapisać i wydrukować lub rozesłać drogą mailową. Daje to ogromne możliwości. Tablica w naszej szkole wyposażona jest w program Flow!Works, który dodatkowo zwiększa interaktywne możliwości tablicy. Mamy tu np. funkcję rozpoznawania pisma odręcznego; możliwość podświetlenia i zwrócenia uwagi słuchaczy na odpowiednią część ekranu; są też interaktywne narzędzia do geometrii - linijka, ekierka, kątomierz, cyrkiel; jest możliwość obracania, przesuwania i zmiany rozmiaru obiektów i dziesiątki innych funkcji. Tablica na pewno będzie dobrze służyła całej szkole.

RED

POZNAJ BIBLIĘ

Jeśli chcesz poznać i zrozumieć księgi Pisma Świętego, ułatwi ci to korespondencyjny kurs biblijny.

Kurs organizuje Wydział Pedagogiczny Wyższej Szkoły Filozoficzno- Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie. Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni. Na całość kursu składa się materiał zawarty w 35 zeszytach (jeden kosztuje ok. 7 zł), które zawierają informacje, komentarze, wyjaśnienia dotyczące Starego i Nowego Testamentu. Opłaty za udział w szkoleniu związane są wyłącznie z pokrywaniem kosztów otrzymanych materiałów oraz kosztów przesyłki. Kurs organizowany jest przez cały rok.

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum jest uczelnia kościelną. Nadawane przez nią stopnie naukowe są uznawane przez państwo.

Więcej informacji dotyczących kursu można uzyskać na stronie internetowej www.ignatianum.edu.pl, a także pisząc na adresy mailowe : zmarek@jezuici.pl; zmarek@ignatianum.edu.pl. Na ww. adresy elektroniczne można wysyłać również zgłoszenia udziału w kursie. Można to też zrobić pocztą tradycyjną, na adres:

Ks. Zbigniew Marek SJ
Ul. Zaskale 1
30-250 Kraków
z dopiskiem „Kurs Biblijny”

Premiera za premierą

Już pod koniec grudnia zobaczymy nowe przedstawienie przygotowane przez Teatr Scene. Będzie to już- jeśli dobrze liczymy- dwunasta premiera naszego szkolnego teatru.

Trupa Wojciecha Ługowskiego już kilka razy brała na tapetę sztuki związane z Bożym Narodzeniem w 2008 r. było to przedstawienie „Szopka”, a w 2006 r. XIX- wieczna polska szopka ludowa. W tym roku zobaczymy „Jasełka”. Tekst, na podstawie „Pastorałki” Leona Schillera, opracowała Anna Świst. Scenografią zajmują się s. Barbara Karwowska i Wojciech Sałek (stroje w przygotowaniu). Oprawą muzyczną Agnieszka Kobińska i Wojciech Ługowski. Reżyseruje oczywiście Wojciech Ługowski. Na scenie zobaczymy m.in. Piotra Kobyłskiego, Olgę Durlik, Jakuba Sałka, Karolinę Piecyk, Macieja Lisa, Macieja Kośca, Alexandra Dudka, Marysię Szerling, Ewę Szewczyk oraz Weronikę Bałenkowską. Premiera pod koniec I semestru, 22 grudnia o godz. 11.

Kolejne spektakle będą grane m.in. w naszym kościele (pierwsze przedstawienie 2 stycznia 2011 r. o godz. 16) oraz w innych radomskich parafiach np. kościele bł. Anuarity na Michałowie.

A już w styczniu Teatr Scene zabiera się za przygotowania do kolejnej premiery. To będzie niespodzianka! O szczegółach poinformujemy w kolejnych numerach KLONU.

EWA SZEWCZYK, RED



Czy kurka ma duszę?

Do naszej szkoły zawitał niezwykle gość. 26 listopada o swoim pobycie w Indiach i niebezpieczeństwach propagowania religii Wschodu opowiadała nam s. Michaela Pawlik.

Michaela Pawlik jest zakonnicą Zgromadzenia Sióstr św. Dominika, psychologiem, filozofem i wielką znawczynią hinduizmu. 13 lat spędziła w Indiach, gdzie jako wolontariuszka opiekowała się chorymi, w tym trędowatymi. W naszej szkole wygłosiła prelekcję „Inwazja neopogaństwa”. Przestrzegając przed łatwym zachwytem religiami Wschodu.

Jej występ wzbudzał emocje i aplauz uczniów naszego liceum. Przede wszystkim dlatego, że siostra okazała się bardzo bezpośrednia i dowcipna. Opowiadała o poważnych sprawach, ale robiła to tak, że podczas wykładu na sali często słychać było śmiech.

Przytoczyła na przykład taki dialog z pewnym Hindusem, który zobaczył, że siostra je kurze mięso:

- Czyje jest ciało?
- Niczyje. Kurki.
- Skąd wiesz czyja dusza w niej chodziła?
- Niczyja. To tylko kurka.

Siostra tak właśnie w prosty i ciekawy sposób pokazywała różnice w myśleniu chrześcijan i wyznawców hinduizmu.

Spotkanie z siostrą Michaelą Pawlik organizował Klub „Polonia Christiana”.

RED

Andrzejkowo...

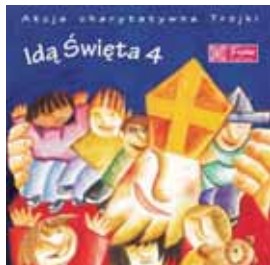
Tradycji stała się zadość. W naszej szkole odbyła się dyskoteka andrzejkowa. 25 listopada tańczyliśmy przy muzyce puszczonej przez dj. Były też oczywiście wróżby m.in. z kart i wosku. Nie zabrakło również chętnych na zabawę w karaoke. Jak widać na załączonym obrazku uczniowie klas drugich liceum świetnie sprawdzali się w roli ochroniarzy imprezy.

RED



Co za kołęd

Już za kilka dni, za dni parę.... święta! Najlepiej w bożonarodzeniową atmosferę wprowadzić się przy odpowiedniej muzyce. Przedstawiamy kilka płyt, jakie można znaleźć na sklepowych półkach. Może będą to dobre pomysły na prezent pod choinkę?



„Idą Święta 4”

III Program Polskiego Radia, czyli popularna Trójka od 18 lat wspiera rodzinne domy dziecka. Zaś po raz czwarty wydaje płytę „Idą Święta”, z której dochód zostanie przeznaczony na Fundusz Edukacyjny dla Rodzinnych Domów Dziecka. Album zawiera nowe aranżacje znanych utworów, w wykonaniu często zaskakujących duetów. Razem śpiewają np. Magda Umer i Wojciech Mann, Muniek Staszczuk i Wojciech Waglewski, Antonina Krzysztoń i Stanisław Soyka, Aga Zaryan i Grzegorz Turnau. Oczywiście jak co roku dziennikarze Trójki śpiewają piosenkę o karpniu.



„Radio Zet - Siła Świątecznej Muzyki”

Świąteczna i klimatyczna składanka polskich i angielskich utworów śpiewanych przez różnych wykonawców. Kasia Cerekwiczka wykonuje np. „Lulajże Jezuniu”, Zakopower „Oj Maluśki, Maluśki”, Natalia Kukulska „Gdy Śliczna Panna”, Kayah z Krzysztofem Kiljańskim „Mizerna Cicha”, a Piotr Kupicha z Feel „Dzisiaj w Betlejem”. Na płycie znajdziemy także nieśmiertelny przebój „Let It Snow! Let It Snow! Let It Snow!” Franka Sinatry, czy “It's The Most Wonderful Time Of The Year” Andego Williamsa.



Mazowsze, Śląsk „Kolędy”

Czy może być bardziej polska, bardziej tradycyjna płyta z kolędami, niż ta w wykonaniu dwóch największych grup folklorystycznych: Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca Mazowsze oraz Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk? Zespoły śpiewają tu 19 najbardziej znanych kolęd, w tym: „Gdy się Chrystus Rodzi”, „Oj Maluśki, Maluśki”, „Wśród Nocnej Ciszy”, „Bóg się rodzi”.



Zbigniew Preisner „Moje Kolędy”

Światowej sławy polski kompozytor Zbigniew Preisner kilka lat temu spróbował swoich sił w komponowaniu kolęd. Przy realizacji płyty pracowały m.in. orkiestra Sinfonia Varsovia, zespół góralski "Zakopiany", Chór Chłopi Filharmonii Krakowskiej oraz tak znani artyści jak Leszek Możdżer (na fortepianie) czy Beata Rybotycka i Jacek Wójcicki (śpiew).



Jacek Kaczmarski, Zbigniew Łapiński „Szukamy Stajenki”

Na tej płycie również nie znajdziemy klasycznych kolęd i pastorałek. To zbiór pieśni ułożonych przez legendarnego barda na czas Bożego Narodzenia. Muzycznie opisał je przyjaciel Jacka Kaczmarskiego- Zbigniew Łapiński. Utwory niosą przesłanie na święta ale i na całe życie. W „Kołysce Ziemi Obiecanej” padają np. takie słowa: „Zarazem nic się nie zmieniło, rzekami płyną krew i łzy. Ręce się myje, jak się myło i z ofiar dobrowolnych drwi. Czci się Nadzieję, Wiarę, Miłość i to się trwoni, co się czci. Roztrwonili władcy i roztrwonili lud. Znów najwyższy czas, by stał się cud”.

WYDARZENIA KULTURALNE czyli co, gdzie, kiedy?

Teatr Powszechny im. J. Kochanowskiego

Teatr w grudniu zaprasza na spektakle: „Kopciuszek”, „Tajemniczy ogród”, „2084”, „Piaf”, „Czerwony Kapturek”, „Pamiętnik narkomanki” oraz „Skrzypek na dachu”.

9 grudnia do teatru przyjeżdżają goście z zagranicy: teatr Statne Divadlo z Koszyc przedstawi spektakl baletowy „Janosik”.

31 grudnia premiera: zabawny musical „Siostrunie” Dana Goggina w reżyserii M. Korwina.

Kino „Helios”

W repertuarze: francuska animacja „Artur i Miminki 3. Dwa światy”, polska komedia obyczajowa „Śniadanie do łóżka”, brytyjsko- amerykańska produkcja przeboju „Harry Potter i Insygnia Śmierci”, argentyńsko hiszpańska animacja „Mysi agenci”, belgijski film animowany dla najmłodszych „Żółwik Sammy” i filmy produkcji U.S.A.: komedia akcji „Jackass”, komedia „Och, życie”, familijna animacja „Zaplątani” i komedia romantyczna „Łatwa dziewczyna”.

9 grudnia Wieczór Filmowy dla Pań. W programie degustacje, konkursy z nagrodami i projekcja komedii „Och, życie”.

10 grudnia ENEMEF Przewabna Noc Komediożerców czyli maraton komedii: „Zanim odejdą wody”, „Kac Vegas”, „Kick-Ass”, „Kołysanka”.

25 grudnia premiery:

„ Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świt” kolejna z ekranizacji książek C.S. Lewisa. Amerykańsko-brytyjska koprodukcję wyreżyserował Michael Apted.

„Poznaj naszą rodzinę” amerykańska komedia z Robertem De Niro, Dustinem Hoffmanem i Barbarą Streisand. Kontynuacja przeboju „Poznaj moich rodziców”. Reżyserował Peter Segal.

„Zwerbowana miłość” polski film sensacyjny w reżyserii Tadeusza Króla, opowiadający o agentach służb specjalnych, którzy planują skomplikowany międzynarodowy przekręt, dzięki któremu staną się bogatsi o kilka milionów. Grają m.in.: Robert Więckiewicz, Sonia Bohosiewicz i Maria Seweryn.

31 grudnia premiera: „Tron: Dziedzictwo”. Kontynuacja głośnego amerykańskiego film science fiction z 1982 r. „Tron”. Rzeczą dzieje się oczywiście w wirtualnej rzeczywistości.

Reż. Joseph Kosinski.

OKiSZ „Resursa Obywatelska”

10 grudnia otwarcie wystawy dokumentalnej „100 lat obecności Zgromadzenia Sióstr Niepokalanek w Radomiu”.

15 grudnia Klub dobrego Filmu „Wyśnione miłości”

27 grudnia w odbędzie się IX Międzynieczajny Festiwal Kolęd i Pastorałek Radom 2010.

Sala Koncertowa Radomskiej Orkiestry Kameralnej przy ul. Żeromskiego 53

12 grudnia występ Kabaretu Łowcy. B. Ceny biletów: 40, 50 złotych, do nabycia: „Orbis” Pl. Konstytucji 3 Maja 5 oraz Centrum Podróży Turysta ul. Żeromskiego 62.

18 grudnia Koncert Gwiazdkowy

DK „Borki”

10 grudnia otwarcie wystawy fotograficznej „Pomniki Jana Pawła II w obiektywie Magdaleny Błażewicz”

MCSW „Elektrownia”

10 -13 grudnia IV Zimowy Przegląd Filmowy „Koksownik”

Ulica Żeromskiego

20 grudnia Urząd Miejski w Radomiu zaprasza wszystkich mieszkańców na Gwiazdkę na Deptaku.

O, zgrozo!

czyli z uczniowskich zeszytów

Tren IX nie uspokoił Kochanowskiego, więc napisał jeszcze dziesięć.

Pięta Achillesa to miejsce, które jest wrażliwe na śmierć.

Mickiewicz przebywając w Paryżu z trudem usiłował powiększyć swoją rodzinę.

Z upływem lat Hrabia coraz słabiej uciskał swoje pokojówki i kucharki.

Papieże zawsze mieszkali w Rzymie. Z ojca na syna żyli w celibacie. Pierwszy papież nazywał się Romulus.

Kochanowski opisuje lipę rosnącą w jego utworze.

Przez uderzenia pędzlem malarz uzyskuje smutek na twarzy modelki.

Hrabia miał krótką kamizelkę i spodnie tego samego koloru.

Przerażony pilot poczuł, że ma obcięty ogon.

Te sytuacje mogą spowodować wypadek w domu, jak i na drodze, bo utrata świadomości może na chwilę oddzielić kontakt mózgu z człowiekiem.

Mickiewicz urodził się w latach 1789-1855.

Czytając fraszki Kochanowskiego jestem bardzo z nich zadowolony i doceniam je.

Cześnik mówił barczystym głosem.

Rozkład jazdy, czyli co czeka nas jeszcze w roku szkolnym 2010/2011

Rekolekcje adwentowe: 7-9 (wt.-śr.-czw.) 12. 2010

Rada pedagogiczna-klasyfikacji I semestru: 21.12.2010

Zakończenie I semestru liceum i gimnazjum: 22.12.2010

Zimowa przerwa świąteczna: 23.12 - 31.12.2010

Studniówka: 08.01.2011

Ferie zimowe: 14.02 - 27.02.2011

Matura z religii: 8.03.2011

Rada pedagogiczna: 17.03.2010

Rekolekcje wielkopostne: 30.03- 01.04.2011 (śr.-czw.-pt.)

Wiosenna przerwa świąteczna: 21 - 26.04.2011

Egzamin gimnazjalny: 12 -14.04.2011(wt.-śr.-czw.)

Rada pedagogiczna- klasyfikacja klas III liceum:
19.04.2010

Zakończenie nauki klas maturalnych: 29.04.2011

Egzamin maturalny ustny: 4-25.05.2011 (ustala dyrektor)

Egzamin maturalny pisemny: 4-24.05.2011 (wg CKE)

Święto patrona szkoły bierzmowanie kl. III gimnazjum;
wręczenie świadectw ukończenia szkoły uczniom klas
trzecich liceum: 26.05.2011

Rada pedagogiczna- klasyfikacja II semestru 17.06.2010

Zakończenie roku szkolnego: 22.06.2011

Dodatkowe dni wolne w 2011 r.: 06.01; 02.05; 04.05;
05.05; 06.05